

RAPORT SYNODALNY ETAP II

Warszawa 10.01.2023



Wprowadzenie

Dokument prezentuje wyniki badań II etapu procesu synodalnego przeprowadzonego wśród wiernych diecezji warszawsko-praskiej. W ramach spotkań synodalnych i lektury *Dokumentu dla etapu kontynentalnego* (w skrócie DEK) zapytano księży, siostry zakonne i wiernych świeckich, oraz zespoły synodalne o następujące kwestie:

Po przeczytaniu *Dokumentu dla etapu kontynentalnego 'Rozszerz przestrzeń twego namiotu'* (DEK) powiedz:

1. Które wnioski, uwagi i opinie tam zawarte są najbardziej zbliżone do tych, z którymi spotkaliście się w waszych parafiach?
2. Które wnioski zawarte w DEK wydają się nowe, zaskakujące bądź odkrywcz?
3. Które wnioski i doświadczenia zawarte w DEK stoją w sprzeczności z wnioskami i doświadczeniami, z jakimi spotkaliście się w waszych parafiach? Jakże zadalibyście pytania, aby lepiej zrozumieć te sprzeczności?
4. Jakże, waszym zdaniem, są najważniejsze tematy i tezy (zarówno te pozytywne, jak i negatywne), którymi należy się podzielić z innymi Kościołami lokalnymi na całym świecie?
5. Jakże działania, które wynikają zarówno z raportu DEK, jak i waszych doświadczeń, należy podjąć w naszych parafiach oraz innych Kościołach lokalnych?
6. Biorąc pod uwagę odpowiedzi na wszystkie powyższe pytania, jakże tematy powinny zostać przedyskutowane podczas 1 sesji Zgromadzenia Synodalnego w październiku 2023?

Po rozprawdzeniu w diecezji treści zawartych w DEK uzyskano łącznie **72 ankiety z odpowiedziami**. Odpowiedzi pochodziły od zespołów synodalnych oraz osób indywidualnych. Należy zaznaczyć, że nie wszystkie opinie przesłane przez respondentów są wprost odpowiedziami

na zadane pytania, odnoszą się jednak do treści badanego zagadnienia i z tego względu zostały wzięte pod uwagę przy tworzeniu analizy końcowej.

Należy wyraźnie podkreślić dokładność, z jaką badani przeczytali raport DEK. Większość osób odnosi się do konkretnych zapisów z tego raportu oraz podaje przykłady wypowiedzi Konferencji Episkopatów Kościołów lokalnych innych państw i narodów, jakie przytacza DEK. Są również głosy, że roboczy dokument kontynentalny jest napisany językiem trudnym i stanowi kompilację wielu różnorodnych głosów z całego świata.

Odpowiedzi na pytania zadane do dokumentu *Etapu kontynentalnego Synodu o synodalności: 'Rozszerz przestrzeń twego namiotu'*:

Pytanie 1

Które wnioski, uwagi i opinie tam zawarte są najbardziej zbliżone do tych, z którymi spotkaliście się w waszych parafiach?

Wstęp

W naszej opinii pytanie to ma ogromne znaczenie. Wskazuje na to, co łączy wiernych całego świata. Z odpowiedzi wynika, że nasz warszawsko-praski raport diecezjalny jest bardzo podobny do raportu ogólnopolskiego. Oznacza to, że sprawy funkcjonalne, które łączą Polskę (w tym naszą diecezję) z Kościołami reszty świata, są fundamentem jedności i wspólnoty Kościoła powszechnego. To sprawy, zagadnienia i problemy wspólne dla Kościoła na całym świecie i w tym względzie są dla ankietowanych bardzo istotne. Zajęcie się nimi na poziomie całego Kościoła będzie jednocześnie wpływać na Kościoły lokalne, zarówno na poziomie narodowym, jak i diecezjalnym, a z czasem na funkcjonowanie poszczególnych parafii. Problemy pierwszego pytania to problemy całego Kościoła.

Zarówno w raporcie DEK, jak i w odpowiedziach badanych na poziomie naszej diecezji wyróżnić można dziewięć kwestii, które występują w obu opracowaniach.

I. Rola kobiet w Kościele. To najczęściej poruszany problem. W odpowiedziach naszej diecezji mamy do czynienia z dwiema postawami. Pierwsza akcentuje niedoceniecie kobiet w Kościele i za małą ich rolę szczególnie w relacji do roli mężczyzn. Druga (odwrotna) mówi natomiast, że to przecież kobiety stanowią większość wiernych i są bardziej zaangażowane w życie parafii.

W odpowiedziach wybrzmiało, że rola kobiet w Kościele musi zostać wyraźnie zdefiniowana, a ich postawa bardziej doceniona. Owo uznanie i docenienie jest konieczne, ponieważ właściwie dzięki zaangażowaniu kobiet w Kościele można w sposób właściwy przeciwstawić się obecnym w DEK argumentom na rzecz kapłaństwa kobiet. Tylko akceptując i promując właściwe (zgodne ze wskazaniami i przepisami Kościoła) zaangażowanie kobiet, można, twierdzą ankietowani, odeprzeć zarzuty, że kobiety są w Kościele dyskryminowane, bo nie mogą przyjąć święceń kapłańskich. W

odpowiedziach pojawiają się tezy, że przez obecne wśród księży i we wspólnotach kościelnych mentalne schematy i powszechne przyzwyczajenia, sprowadzające rolę kobiet w Kościele jedynie do sprzątanania pomieszczeń kościelnych, układania kwiatów, gotowania, zaśpiewania psalmu, odmawiania różańców, ponadto przez brak częstego podkreślania ich ogromnej roli wychowawczej oraz organizacyjnej, we wspólnotach kościelnych na świecie pojawiają się tendencje, by zacząć realizować sakralną misję kobiet przez święcenia (diakonat, kapłaństwo). Ankietowani zaznaczali, że w kościelnych wspólnotach często zapomina się (zapominają o tym biskupi i kapłani), iż to matki, babcie i żony najczęściej uczą dzieci wiary, pierwszych modlitw, w wymiarze moralnym formują sumienia, wprowadzają w życie religijne. Od tej głębokiej religijnej i formacyjnej pracy kobiet często zależy przyszłość wiary dziecka w jego całym późniejszym życiu. W tym kontekście ankietowani podkreślali, że kobieta jest niezastąpiona, a jej wychowawczo-formacyjna rola nie do przecenienia. Żaden kapłan nie jest w stanie wykonać za rodziców (a szczególnie za kobiety) takiej pracy wychowawczo-formacyjnej. W kontekście tych sformułowań zawartych w naszych ankietach bardzo wyraźnie doszło do głosu przekonanie, że właściwe docenienie i uznanie roli i zadań kobiet w Kościele, sprawi, iż nie będzie trzeba dyskutować o kapłaństwie kobiet. Stworzenie właściwej przestrzeni zaangażowania kobiet we wspólnoty kościelne, grupy formacyjne, sprawy organizacyjne i wychowawczo-formacyjne pozwoli zrozumieć, że fakt, iż kobieta nie może być kapłanem, nie będzie odbierany jako umniejszenie jej roli i zadań w Kościele. Należy zatem wyraźnie podkreślić, iż w naszych ankietach badani wyrażają mocny sprzeciw wobec postulatów kapłaństwa kobiet.

II. Problem młodzieży. Problem odchodzenia młodych ludzi od wiary i Kościoła katolickiego jest obecny w raporcie DEK, jak również w ankietach naszej diecezji. Ankietowani sądzą, że główną przyczyną odchodzenia młodych od Kościoła i dystansu wobec niego jest fakt, że współczesny świat i współczesna kultura (szczególnie cyfrowa, wirtualna) są bardziej atrakcyjne niż oferta Kościoła i przez to konkurencyjne wobec przekazu wiary. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż prezentowany prawie codziennie w przestrzeni medialnej wizerunek Kościoła jest jednoznacznie negatywny, kojarzy się młodym ze skandalami, wypaczeniami, niegodziwością. Także medialny i katechetyczny wizerunek postaci religijnych, które przedstawiane są współczesnej młodzieży, jest nieatrakcyjny. Dużym problemem jest prezentowanie (na katechezie i w homiliach) postaci Jezusa i świętych, którzy są wzorem radykalnego życia oddanego Bogu i ludziom – często w sposób infantylny. W dużej mierze jest to wina słabej kultury katolickiej – filmów, muzyki, sztuki, języka komunikacji oraz katechezy. Również, jak wskazują ankietowani, młodym nie pomaga w wierze niejasne prezentowanie prawd wiary. To, co kiedyś wzbudzało podziw i tajemniczość, dziś jest niezrozumiałe i stanowi powód do drwin. Ankietowani wskazali bardzo niski poziom muzyki religijnej i jej zupełne nieprzystawanie do gustów współczesnej młodzieży. Podobnie jest z językiem homilii, kazań, konferencji religijnych, on również jest niedopasowany do młodych (mówi o tym także raport DEK). Język używany w Kościele nawet dorośli badani określają jako trudny i niezrozumiały. Wszystko to sprawia, że Kościół i wiara jawią się młodym jako coś negatywnego, nieatrakcyjnego, nudnego, co wiąże się z kosztami i stratą czasu, a nie wartością. Ankietowani widzą, że w tej perspektywie młody człowiek nie ma powodu, aby być i angażować się we wspólnotę Kościoła, poza sytuacjami, gdy przeżywa święta rodzinne i jest wtedy przynaglany kulturowo, a czasem wręcz zmuszany do pójścia do kościoła (Komunia święta, bierzmowanie, ślub, pogrzeb). Inna sytuacja następuje, gdy młodzi szukają wspólnoty i kontaktu z

księdzem, duszpasterzami, ludźmi ze wspólnoty, gdy dotyka ich depresja, odrzucenie środowiska, samotność. Pojawia się wtedy szansa, że odnajdą w Kościele doświadczenie Boga, wiary i miłości braterskiej. Ankietowani zwrócili jednak uwagę, iż w tym wypadku należy uważać na próby przekształcania wiary i religijnego zaangażowania w rodzaj swoistej psychoterapii.

III. Osoby „niesakramentalne” – w odpowiedzi na DEK ankietowani z diecezji warszawsko-praskiej wyraźnie zaznaczali jasne stanowisko Kościoła w sprawie dostępu do sakramentów osób LGBT+ i osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. W ankietach wyraźnie wybrzmiewa zdecydowany sprzeciw wobec dostępu do sakramentów osób mających nieuregulowaną (czyli niesakramentalną) sytuację w relacjach ze swoimi partnerami (hetero- bądź homoseksualnymi). Co jednak znamienne, ankietowani nie wykluczają dialogu z tymi osobami, podjęcia rozmów i poszanowania ich godności. Większość wskazuje na konieczność uznania kościelnych konsekwencji dla ich życiowych wyborów. Część badanych ma jednakże dość niejasne stanowisko w tej kwestii. W ankietach pojawia się obawa, że otwarcie drzwi (uchylenie furty) w kwestiach obyczajowych i dopuszczenie do sakramentów świętych tych osób skończy się zmianą moralnego nauczania Kościoła i grozi relatywizmem. Wiele osób tak właśnie zinterpretowało tytuł dokumentu roboczego DEK: „Rozszerz przestrzeń twego namiotu”. Obawiają się, że jest to metafora bezrefleksyjnego zapraszania i dopuszczania do sakramentów Kościoła środowisk LGBT+ i osób żyjących razem poza sakramentalnym małżeństwem, w związku kohabitacyjnym lub konkubinacie.

IV. Niepełnosprawni i trudne sytuacje życiowe. Wedle ankietowanych szczególną opieką Kościół powinien objąć osoby, które mają trudność z dotarciem do kościoła i uczestnictwem we Mszy świętej. Dotyczy to przede wszystkim chorych i dotkniętych niepełnosprawnością. Osobną grupę stanowią kobiety mające utrudnioną sytuację moralną, czyli po zabiegu aborcji, które uznają swój grzech i chcą wrócić do Kościoła, ale czują się odrzucone, a nawet napiętnowane. Wymagają one szczególnej uwagi i troski Kościoła. Inne osoby należące do tej grupy, którym potrzebne jest wsparcie wspólnoty kościelnej, to te, których współmałżonek nie jest katolikiem bądź jest ateistą.

V. Podejście do Synodu. W ankietach wyróżniono dwie grupy badanych. Pierwsza widzi w Synodzie szansę na rozwój Kościoła, druga sądzi, że Synod jest zagrożeniem dla Kościoła i będzie przyczyną jego regresu, a nie rozwoju. Dla pierwszych Synod jest sposobnością pogłębienia dialogu i słuchania się nawzajem w Kościele, w parafii, we wspólnocie. Dla innych Synod to odchodzenie od nauki Chrystusa i podążanie w kierunku protestantyzacji Kościoła katolickiego. Pierwsza grupa chce rozmawiać i być słuchana, druga chce słuchać. W ankietach widać jednak wyraźnie, że nikt z badanych nie chce kroczyć drogą Kościoła niemieckiego i realizować Synodu na wzór *niemieckiej drogi synodalnej*. Ponieważ temat podziałów w Kościele jest wspólny dla większości pytań w badaniu, będzie on szerzej opisany w podsumowaniu.

VI. W badaniach powraca problem **liturgii przedsoborowej (trydenckiej)**. To zagadnienie zostało szczegółowo opisane w naszym raporcie diecezjalnym, ale na obecnym, II etapie ankiety synodalnej pojawia się ponownie. Część badanych chce większej dostępności i powszechności liturgii trydenckiej, a część zaznacza nawet swój dystans, czasem wręcz nieakceptację wobec postanowień i dokumentów II Soboru Watykańskiego.

VIII. Rodzina. Badani wyraźnie domagają się „przywrócenia należnego miejsca tradycyjnej rodzinie”. Uważają, że procesy liberalizacyjne, jakie można dostrzec w Kościele, zagrażają rodzinie. W ankietach wybrzmiał postulat, aby Kościół jasno wyrażał prawdę, że rodzina to związek wyłącznie kobiety i mężczyzny, ewentualnie samotnej kobiety bądź mężczyzny wychowujących dzieci po śmierci bądź odejściu współmałżonka. Inne formy relacji quasi-mażeńskich są zaprzeczeniem prawdy o naturalnym związku mężczyzny i kobiety jako małżonków i rodziców.

IX. Pozostałe tematy. Wśród opinii, jakie pojawiły się w ankietach, znajdziemy postulat poprawy jakości kazań i homilii głoszonych przez kapłanów, większego ich zaangażowania w duszpasterstwo, potrzebę wiernych, by być wysłuchanym oraz trudności w realizowaniu autentycznie katolickich postaw w zsekularyzowanym świecie. Tematy te obecne były w naszym raporcie diecezjalnym, ale także w odpowiedziach na Raport kontynentalny.

Z ankiet wynika, że wszystkie przedstawione powyżej tematy są wspólne zarówno dla naszej diecezji, jak i katolickich wspólnot na świecie. Analizując ankiety będące echem DEK, należy wyraźnie powiedzieć, że tematy te wymagają pilnej refleksji, wspólnej pracy hierarchów i świeckich, analizy przedmiotowej w świetle dotychczasowych dokumentów i praw Kościoła. Jest to szczególnie ważne w perspektywie zachowania spójności Kościoła katolickiego, jego jedności doktrynalnej, moralnej i duszpasterskiej.

Pytanie 2

Które wnioski zawarte w DEK wydają się wam nowe, zaskakujące bądź odkrywcze?

I. Odrzucenie podziału wierzący – niewierzący. Ankietowanych wyraźnie oburza zacieranie różnicy pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi, które dochodzi do głosu w niektórych postulatach narodowych Konferencji Episkopatów. Takie tezy zawarte w DEK wywołały niepokój wśród ankietowanych, a wręcz nieufność wobec całej idei Synodu i jego intencji. Pomysł, który wybrzmiał w Konferencji Episkopatu Portugalii: „Świat potrzebuje Kościoła wychodzącego, który odrzuca podział na wierzących i niewierzących, który zwraca się ku ludzkości i oferuje jej, zamiast doktryny czy strategii, doświadczenie zbawienia, *przepelnienie darem*, który odpowiada na wołanie ludzkości i przyrody” (punkt 42), został oceniony bardzo surowo – jest dla ankietowanych niezrozumiały i nieakceptowalny.

II. Ankietujący napisali, że zaskakujące w raporcie DEK było dla nich stwierdzenie, iż **kobiety** są w Kościele źle traktowane. Zazaczyli, że w Polsce ten problem nie występuje. Istnieje oczywiście kwestia roli i zadań kobiet w Kościele i parafiach (zobacz punkt I w odpowiedziach na pytanie 1), ale wynika on nie ze złego traktowania kobiet na poziomie ogólnym, lecz ze zgody na ich aktywność w ramach zaangażowań duszpasterskich. W kilku parafiach naszej diecezji pojawiały się jednak głosy, że kobiety są mniej słuchane, a zakonnice traktowane jako tania siła robocza.

III. Samotność księży. Podjęty w DEK problem samotności kapłanów zaskakuje badanych naszej diecezji. Większość uważa, że w Polsce nie występuje takie zjawisko, a jeśli są gdzieś samotni księża, to dlatego, że sami się alienują.

IV. Podobnie jak w poprzednim pytaniu ankietowanych zaskakują głosy z różnych Konferencji Episkopatów mówiące o możliwym dopuszczeniu **osób LGBT+** do sakramentów świętych. W ankietach wybrzmiewa otwarcie na dialog z tymi osobami, ale nie w celu zmiany nauczania Kościoła, lecz po to, by dokonało się ich nawrócenie i przemiana życia.

V. Zaskakujące dla badanych było obecne w DEK stwierdzenie, że opieki wymagają **dzieci księży**. Zaskoczenie wynika z faktu, iż w dokumencie roboczym problem ten został przedstawiony tak, jakby posiadanie dzieci przez katolickich księży było na porządku dziennym, jakby nie było niczym nagannym, grzesznym, niewłaściwym. Ankietujący obawiają się, że takie przedstawienie sprawy doprowadzi do uznania, iż posiadanie przez księży nieślubnych dzieci jest czymś normalnym.

VI. Synod. W niektórych ankietach zdziwienie budziły tezy DEK, że Synod o synodalności przyniósł pozytywne efekty. Wśród badanych, choć wzięli oni udział w ankietach zarówno w pierwszym, jak i drugim etapie Synodu, idea ta wciąż wzbudza skrajnie negatywne emocje, bo jest postrzegana jako groźna i mogąca poskutkować herezją.

VII. Zaskoczenie badanych wzbudza opisany w DEK fakt pobierania opłat za celebracje (inne niż Msza święta). Badani spotykają się pierwszy raz z taką sytuacją.

VIII. Niezrozumiałe są również dla badanych praktykowane i postulowane przez niektóre Konferencje Episkopatów **Msze święte z udziałem osób niewierzących lub innych wiar**. Ankietowani z naszej diecezji uważają, że uczestnictwo w Synodzie niekatolików i branie pod uwagę ich głosu to duży błąd prac synodalnych.

IX. Zaskakujące, ale pozytywne dla badanych jest zauważenie potrzeb ochrony środowiska naturalnego, w tym przypadku **oceanów**, które są miejscem życia i pracy ludzi zamieszkujących rejony Pacyfiku.

X. Dla ankietowanych nowością jest obecne w DEK wezwanie do budowania w Kościele katolickim **synodalnego modelu instytucjonalnego** jako przeciwieństwa modelu hierarchicznego, nazwanego w DEK pejoratywnie „władzą piramidalną” (pkt 57). W naszych ankietach opinie dotyczące zmiany relacji władzy w Kościele spotkały się z niechęcią i wzbudziły podejrzenia o próby demokratyzacji struktur kościelnych.

XI. W ankietach wyraźnie manifestuje się sprzeciw wobec daleko idącego **ekumenizmu**. Niektórzy ankietowani uznają go za grzech. Jakkolwiek są również głosy o potrzebie starań ekumenicznych.

Pytanie 3

Które wnioski i doświadczenia zawarte w DEK stoją w sprzeczności z wnioskami i doświadczeniami, z którymi spotkaliście się w waszych parafiach? Jakie zadalibyście pytania, aby lepiej pokonać te sprzeczności?

Wśród głównych tez, spraw i opinii, które są opisane w DEK, **a stoją w sprzeczności z widzeniem i doświadczeniem Kościoła katolickiego badanych i z którymi czytający dokument się nie zgadzają**, należy wymienić:

1. Próby podważenia doktrynalnych i moralnych fundamentów Kościoła. W ankietach dochodzi do głosu wyraźna obawa, że synodalność może spowodować daleko idące zmiany w nauczaniu Kościoła katolickiego.
2. Próby wprowadzenia kapłaństwa kobiet.
3. Pobieranie opłat za celebracje liturgiczne inne niż Msza święta.
4. Opisany w DEK brak struktur i sposobów towarzyszenia osobom niepełnosprawnym – w Polsce takie sytuacje nie występują.
5. Synodalną decentralizację Kościoła.
6. Procesy prowadzące do protestantyzacji Kościoła katolickiego.
7. Tytuł dokumentu – „Rozszerz przestrzeń twego namiotu” – nie może oznaczać przyzwolenia na grzech. Ankietowani stwierdzają, że „zbawienie nie przychodzi przez akceptację grzechu, ale skuteczną walkę z nim”.
8. Zrzucanie na parafian współodpowiedzialności za nadużycia seksualne w Kościele.
9. Dominację wielokulturowości, która może rozmywać Tradycję Kościoła i osłabiać postawy wiary.

Pytanie 4

Jakie są najważniejsze, waszym zdaniem, tematy (zarówno te pozytywne, jak i negatywne), którymi powinno się podzielić z innymi Kościołami lokalnymi na całym świecie?

1. **Dialog.** Jak rozmawiać z osobami atakującymi Kościół, niewierzącymi, nastawionymi wrogo do wiary i religii? Badani chcieliby skorzystać z doświadczeń innych wspólnot i narodów, jest to bowiem problem, z jakim spotykają się w swoich wspólnotach i środowiskach. Takie wnioski pojawiły się również w naszym raporcie diecezjalnym.
2. Jak tworzyć i prowadzić **duszpasterstwa osób homoseksualnych**? O ile w odpowiedziach nie ma zgody na dopuszczenie takich osób do sakramentów świętych, to badani akceptują kontakt i dialog z tymi osobami. Intencja tego dialogu jest konfesyjna – ankietowani liczą na to, że dzięki Kościołowi, wierze, wspólnotcie te osoby się nawrócą.
3. Wyraźne oczekiwanie **jasnego stanowiska Kościoła** w sprawie aborcji, antykoncepcji, święceń kobiet i żonatych mężczyzn, celibatu, rozwodów i powtórnych związków cywilnych, homoseksualizmu. Badani bardzo wyraźnie oczekują jasnego i zwięzłego stanowiska hierarchów, wypowiedzianego nie językiem nienawistnym, ale z troską i miłością, jednak w prawdzie.
4. Jak budować **przejrzystość finansową parafii**?

5. Jak tworzyć **jeden Kościół katolicki**? Nie niemiecki, polski, portugalski. W odpowiedziach wybrzmiała troska o jedność doktryny, nauczania, liturgii i interpretowania prawd wiary.
6. Jak sobie radzić z **ranami zadawanymi Kościołowi** – z ośmieszaniem religii katolickiej, obrażaniem Boga i Matki Bożej, katolickich obyczajów, wrogością wobec kapłanów?

Pytanie 5

Jakie działania, które wynikają zarówno z raportu DEK, jak i waszych doświadczeń, należy podjąć w naszych parafiach oraz innych Kościołach lokalnych?

Odpowiadając na to pytanie, badani powtarzali swoje odpowiedzi z pierwszego etapu. **W małym stopniu postulowali wprowadzenie rozwiązań, z którymi zapoznali się w DEK.** Wskazuje to na fakt, że kluczowe postulaty, które badani uważają za konieczne bądź potrzebne do wprowadzenia, to te, które wynikają z ich własnych doświadczeń, a nie z doświadczeń innych krajów bądź regionów.

Pytanie 6

Biorąc pod uwagę odpowiedzi na wszystkie powyższe pytania, jakie tematy powinny zostać przedyskutowane przez uczestników 1 sesji Zgromadzenia Synodalnego Synodu o synodalności w październiku 2023?

Ankietowani wskazali najważniejsze tematy, jakie powinny zostać przedyskutowane na 1 sesji Zgromadzenia Synodalnego (październik 2023):

1. Jak zatrzymać propozycje i postulaty „niemieckiej drogi synodalnej” i jak sprawić, aby nikt już z takimi propozycjami nie występował w Kościele?
2. Ujednolicenie i doprecyzowanie stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie osób żyjących w związkach niesakramentalnych i relacjach homoseksualnych.
3. Rola, zadania i miejsce kobiet w Kościele.
4. Jak przyciągnąć i utrzymać młodzież w doświadczeniu wiary i we wspólnocie Kościoła.

Ponadto:

1. Uregulować relacje Kościół – polityka i gospodarka.
2. Usprawnić współpracę na linii księży – wierni.
3. Usprawnić struktury parafii – rady parafialne, rady ekonomiczne.
4. Jak w sposób właściwy promować ideę Synodu?
5. Formacja kapłanów, aby stawali się gorliwi w pracy duszpasterskiej i byli wzorem postępowania dla wiernych.
6. Umożliwić odprawianie Mszy Świętej Trydenckiej.
7. Uprościć język Kościoła w formach przekazu prawd wiary.

8. Sprawić, by liturgia nie była tak mocno skoncentrowana na celebrowaniu, a angażowała całą wspólnotę.
9. Chronić wszystkimi godziwymi środkami świętość i nienaruszalność życia małżeńskiego (monogamiczną relację kobiety i mężczyzny) i życia rodzinnego (rodzina wielopokoleniowa).
10. Ukrócić nadużycia seksualne i finansowe w Kościele.

Podsumowanie

Zarówno z dokumentu DEK, jak i z ankiet diecezji warszawsko-praskiej wynika, że zmiany kulturowe sprawiają, iż pogłębia się podział na dwie grupy katolików. Jedni nie chcą w Kościele żadnych zmian, nauczanie Chrystusa i Kościoła uważają za niezmiennie, twierdząc, że prawd wiary nie wolno modyfikować, bo za nimi stoi Chrystus. To świat powinien dopasowywać się do Kościoła i wiary, a nie odwrotnie. Drudzy uważają, że Kościół powinien być otwarty, bo skoro Chrystus chodził do grzeszników, to aktem miłości jest otwieranie się na tych, którzy pozostają na marginesie, daleko, błędzą. Oni też są naszymi braćmi, Bóg ich miłuje i nie można ich wykluczać, Pan bowiem kocha każdego, nawet jeśli jest osobą LGBT+ czy rozwodnikiem. Nie nam osądzać innych. Te dwie skrajne postawy rysują się w odpowiedziach dość silnie. Pierwsza grupa uważa się za **obrońców** wiary, druga za **reformatorów**. Pierwsi wszelkie zmiany uważają za zdradę samego Chrystusa i Jego nauki, drudzy brak zmian uważają za średniowiecze i zaściankowość Kościoła. obrońcy mówią: „to my mamy słuchać Kościoła”, reformatorzy: „my chcemy być słuchani”. Pierwszą grupę cechuje przekonanie, że należy bronić Kościoła przed nadchodzącym złem, bo Kościół traci wiernych właśnie przez to, że odchodzi od nauki Chrystusa. Druga grupa przekonuje, że powodem odchodzenia od Kościoła jest jego zaściankowość, zamknięcie, nieodczytywanie znaków czasu i opieranie się naturalnemu procesowi rozwoju wiary. obrońcy chcą jasnych zasad wiary i całkowitego trzymania się ich, reformatorzy postulują większą możliwość interpretacji. obrońcy uznają, że prawda jest jedna i niezmienna, wszystko już wiemy, trzeba to tylko wypełniać, reformatorzy uważają, że nie wszystko jeszcze wiemy i prawdę należy wciąż odkrywać, dostosowując do niej Kościół. Co ważne, jedna i druga grupa potrafi poprzeć swoje stanowisko, używając cytatów z Biblii i nauczania Kościoła.

Z powyższych interpretacji i dynamiki odpowiedzi na pytania postawione po lekturze dokumentu *Etap kontynentalny Synodu o synodalności* zatytułowanego *‘Rozszerz przestrzeń twego namiotu (Iz 54, 2)’* wynika, że wierni są bardzo zaniepokojeni o przyszłość Kościoła katolickiego. Wśród odpowiadających na pytania widać, że najprawdopodobniej podział na konserwatystów i reformatorów będzie się pogłębiał. Należy stwierdzić, że w dalszej, ale trudnej dziś do przewidzenia perspektywie nie można wykluczyć głębokich doktrynalnych i moralnych podziałów w samym Kościele katolickim.

Zarysowany podział, umownie nazwany podziałem na grupę tradycjonalistów i reformatorów, jest jednym z najważniejszych wniosków tego etapu procesu synodalnego. Na przykładzie raportu DEK widać, że na świecie procesy te są bardziej zaawansowane niż w Polsce. Wydaje się, że rozwiązaniem nie jest wybór jednej bądź drugiej opcji i uznanie za jedynie słuszną postawę którejś z grup, bo ostatecznie oznacza to rozłam we wspólnocie Kościoła. Rozwiązaniem nie jest również balansowanie pomiędzy tymi postawami, ponieważ będą ciągle tarcia we wspólnotach i brak

spójności w realizacji nauczania Kościoła. Pozostaje to, o czym na początku Synodu o synodalności mówił papież Franciszek – słuchanie, dialog, rozeznanie i gorliwa modlitwa, by Kościół kroczył drogą Chrystusa (zob. *Synodalność konstytutywnym wymiarem Kościoła*, Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17. 10. 2015).

Zarówno w DEK, jak i w naszych ankietach ważnym tematem są formy realizowania nauczania Kościoła. W odpowiedziach badanych pobrzmiewa obawa, że brak jasnego stanowiska w sprawach dotyczących wiary i moralności może sugerować, iż Kościół ostatecznie nie wie, co jest dobre, a co złe. Stąd uzasadnione są wśród badanych obawy o relatywizm. Wskazano także na hermetyczność, czy wręcz śmieszność niektórych sformułowań kościelnych – „eklezjalny paradygmat dekonstrukcji” – to nie jest zwrot, jakiego używał Chrystus w rozmowie z rybakami znad jeziora Genezaret. Pozytywnym przykładem nowych form i dobrego języka przekazu wiary jest wedle ankietowanych serial „The Chosen”, który nawet wśród młodych cieszy się dużą popularnością – nie jest bowiem nudnym i pretensjonalnym filmem religijnym, ale artystycznie dobrym ukazaniem spotkania z Jezusem.

Ważnym tematem ankiet są skandale obyczajowe w Kościele. Wierni oczekują od Kościoła działań chroniących dzieci i młodzież oraz surowych kar dla winnych nadużyć. Brak szybkiej i sprawiedliwej kary traktowany jest jako kolejny przykład powodujący odchodzenie wiernych. Oburzenie wywołują podejmowane, głównie przez media, próby rozkładania odpowiedzialności za skandale seksualne na całą zbiorowość Kościoła. Dla wiernych ksiądz realizujący swoją posługę w sposób godziwy ma być wzorem, ojcem, przewodnikiem i pasterzem. W ankietach zrealizowanych w diecezji warszawsko-praskiej badani nie wyobrażają sobie, aby Kościół mógł się zgodzić na propozycję kapłaństwa kobiet i dostęp do sakramentów dla osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach, osób realizujących postulaty LGBT+ oraz akceptację Kościoła katolickiego dla związków homoseksualnych.

W badaniach synodalnych można zauważyć jeszcze jeden aspekt – można go nazwać pasywnością Kościoła. Ankietowani wskazują zarówno na księży, jak i zwykłych wiernych, którzy świadomie nie chcą zaangażować się w pracę Kościoła, nie uznają żadnych form ewangelizacji. W globalnej perspektywie skali prześladowania chrześcijan te uwagi wybrzmiewają bardzo mocno – pasywność jest swoistą zdradą wiary oraz sióstr i braci cierpiących za Chrystusa. Stąd ankietowani pragną, by w nauczaniu bardziej akcentowano męstwo, odwagę, wyrazistość, siłę, zdecydowanie i poświęcenie w wyznawaniu Chrystusa i Kościoła.

Diecezjalny Zespół Synodalny, Warszawa 10 stycznia 2023